Przedruk dozwolony.

„WIEŚ"
agencja informacyjna

Rok II. Warszawa, dnia 17 maja 1944 r. Nr.17 /59/

Naród Polski walczy o Polskę Ludową.

Takie wojny, jak ta, którą dziś przeżywamy, nie pozostają nigdy bez następstw. Wprawdzie poszczególne narody walczą dziś głównie o własne życiowe sprawy, nie mniej jednak zbliżająca się ku końcowi druga wojna światowa jest przede wszystkim wojną idei, jest walką kierunków, które pragną kształtować przyszły bieg dziejów świata. Bo chociaż Niemcy biją się o najbardziej egoistyczny, najbardziej podły cel, jaki tylko być może, bo o narzucenie okrutnej niewoli całemu światu, któremu według koncepcyj ich panować ma rasa germańska i chociaż Anglia, wchodząc do wojny, też miała w pierwszym rzędzie na celu nie sprawy ogólne luddzkości, lecz obronę własnych, angielskich interesów, zagrożonych przez Niemcy, wojna obecna - mimo to - nie jest tylko walką krzyżujących się interesów poszczególnych mocarstw. Przez to, że przy Anglii skupiły się wszystkie wolne narody świata, broniące się przed niewolą germańską, wojna obecna stała się wojną dwóch wrogich idei, dwóch wykluczających siebie nawzajem światopoglądów.

W całym świecie nie ma już dziś nikt wątpliwości, że wojnę tę przegra, że już właściwie ją przegrał światopogląd germański, ten sam, który był za Wilhelma II i ten sam, który jest dziś za Hitlera, światopogląd, wynoszący naród niemiecki do rzędu półbogów, a wszystkie inne narody przeznaczający na ofiarę egoizmu, zachłanności i krwiożerczości niemieckiej. Dziś cały świat już widzi, że wojnę wygrywa obóz wolności, mimo niepokoju wnoszonego do tej pewności przez sowieckiego partnera naszych sojuszników, próbującego w polityce międzynarodowej stosować podobne chwyty jak te, które tak bardzo nie udały się Hitlerowi. Mimo oporu, jaki jeszcze stawiają Niemcy i mimo odrebnego stanowiska Z.S.S.R. w świecie Aliantów, obóz wolności nie wątpi ani przez chwilę, że świat powojenny zorganizowany będzie na zasadach, wykluczających możność stosowania przez kogokolwiek przemocy i ucisku.

Jest rzeczą jasną, że w świecie urzędowym według zasad wolności i sprawiedliwości nie będzie miejsca na takie ustroje, w których stosunki oparte byłyby na stosowaniu przemocy, przeciw takim ustrojom walczą dziś przecie zjednoczone narody. W powojennej Polsce, wbrew nieukrywanym pragnieniom rodzimych przedstawicieli schodzącego z widowni dziejowej świata, marzących o przedłużeniu choćby jeszcze na jakiś czas warunków, w których byłoby możliwe wyzyskiwanie mas przez garstkę uprzywilejowanych, warunki te też już nigdy nie wrócą. Polska jest krajem głównie o ludności chłopskiej, chłopi w Polsce stanowią taką olbrzymią masę, w dodatku masę tak uświadomioną i uspołecznioną, tak przepojoną głęboką troską o dalsze losy Narodu, że prawa chłopom do zaprowadzenia w Polsce ustroju, opartego na sprawiedliwości społecznej, nie ośmieli się odmówić nikt. Chłop polski, robotnik polski nie po to resztę przelewają w obecnej wojnie całe potoki swej krwi, by umożliwić nielicznym tysiącom wybranych powrót do wygodnego i próżniaczego życia kosztem milionowych mas, pozostających nadal pod uciskiem i wyzyskiwanych. W warstwie chłopskiej, stanowiącej olbrzymią większość ludności Polski, narosła twarda, niezłomna wola nie dopuścić do powrotu stosunków, które skazały chłopów na niewolę i nędzę. Decyzja ta ma przy tym na celu nie tylko zabezpieczenie własnych interesów klasowych warstwy chłopskiej. Chłop polski, który walczył w obronie zagrożonej Ojczyzny pod Kutnem, który bił się na Helu i pod Warsza-

U w a g a! Wiadomości z ostatniej chwili -"Bombardowanie przez Niemców Małopolski Wschodniej"i "Dramatyczna ewakuacja Kowla" na str.13 i 14.

wą,który przez pięc lat okupacji ponosi bez przerwy tak straszliwe,krwawe ofiary w walce o niepodległość Polski,żąda przebudowy ustroju społecznego i gospodarczego nie tylko dlatego,że dość ma ucisku i biedy. Warstwa chłopska, stanowiąca zdrowy rdzeń Narodu i dojrzewająca do przejęcia na swoje barki całej odpowiedzialności za przyszłość Polski widzi w społecznej przebudowie najlepsze zabezpieczenie przyszłych losów Polski. Dlatego żąda nie tylko dokonania przebudowy Polski,ale i domaga się,by ta przebudowa nastąpiła natychmiast po ustaniu okupacji niemieckiej. Chłopi nie łudzą się,że wszystkie żądania ich dadzą się przeprowadzić gładko,bez próby stawiania oporu przez obrońców dotychczasowego ustroju.mających na celu nie dobro Polski, lecz własne grupowe, kapitalistyczne i obszarnicze intersy. Ale opór ten z góry skazany będzie na niepowodzenie. Nie opóźni on ani na chwilę realizacji celów,jakie postawił przed sobą Lud Polski,dążąc do stworzenia z Polski ludowego państwa wolności,równości i sprawiedliwości.

Konieczność przebudowy ustroju w Polsce w myśl zasad sprawiedliwości społecznej i doniosłe znaczenie dokonania takiej przebudowy dla całych przyszłych losów Polski zaczynają coraz lepiej rozumieć ci wszyscy ludzie w Polsce,którzy o losy jej żywią nie udaną,ale prawdziwą troskę. Głosy zrozumienia dla postulatów chłopskich w sprawie przebudowy ustroju społecznego i gospodarczego Polski rozlegają się coraz częściej w prasie podziemnej,ostatnio zaś sprawa zmiany ustroju społecznego i gospodarczego stała się przedmiotem uchwał Rady Jedności Narodowej,stanowiącej - jak wiadomo - formalny parlament podziemny Rzeczypospolitej.

W uchwałach R.J.N.-ej,ogłoszonych w deklaracji p.t. "O co walczy Naród Polski",przebudowa ustroju rolnego znalazła następujące ujęcie:

"Polska jako kraj o przewadze elementu rolniczego musi zwrócić szczególną uwagę na rowziązanie zagadnienia zdrowego i twórczego ustroju rolnego.Za podstawę poczynań w tej dziedzinie przyjęta zostanie zasada u p o w s z e c h n i e n i a w ł a s n o ś c i r o l n e j oraz u p e ł n o r o l n i e n i e g o s p o d a r s t w k a r ł o w a t y c h. Będzie więc niezwłocznie podjęta szeroka akcja przebudowy ustroju rolnego,oparta na następujących głównych zasadach:

1. Państwo przejmie natychmiast po wojnie - na planowe zabezpieczenie przebudowy ustroju rolnego - wszelkie prywatne obszary ziemi,przekraczające 50 ha.

2. Z zapasów ziemi będą tworzone jednolite gospodarstwa chłopskie o wielkości od 8 do 15 ha w zależności od gleby,uprawy i położenia,dające możność pracy racjonalnej,wydajnej i zaspakającej potrzeby rodziny.

3. Do norm tych zostaną powiększone gospodarstwa karłowate ..

Ta część ludności wiejskiej,która nie znajdzie zatrudnienia na wsi - będzie miała zapewnione masowe przeszkolenie fachowe i zostanie skierowana do pracy w przemyśle,rzemiośle,spółdzielczości,handlu i komunikacji".

Zostawiając parlamentowi w niepodległej już Polsce decyzję,czy reforma rolna ba być przeprowadzona bez odszkodowania , Rada Jedności Narodowej przyjęła poza tym w sprawie reformy rolnej wszystkie postulaty Ruchu Ludowego, podkreślając tym samym,że gospodarcze żądania mas chłopskich są słuszne,sprawiedliwe i zgodne z interesami Polski.

Masy chłopskie z zadowoleniem przyjmują uchwałę RJN-ej w tak żywo obchodzącej ich sprawie,widząc w uchwałach podziemnego parlamentu Rzplitej prawny akt państwowy,który już dziś,kiedy jeszcze trwa walka,zdecydował o tym że ustrój w Polsce powojennej nie będzie oparty na wyzysku i przemocy. Masy chłopskie,oczywiście,zdają sobie sprawę,że samo powzięcie uchwały nie wystarcza do dokonania przebudowy Polski i wiedzą, że najpiękniejsze uchwały pozostają często tylko martwymi literami na papierze. Masy chłopskie w interesie przyszłych losów Polski,zobowiązują się dopilnować,by uchwały te nie pozostały tylko na papierze i oświadczają,że zostaną one w całej swej rozciągłości wcielone w życie. W związku z tym Ruch Ludowy,reprezentujący milionowe masy chłopskie,wyraża nadzieję,że zasady,zawarte w uchwałach RJN-ej staną się fundamentem dla prac całego podziemnego aparatu państwowego Polski, którego każda komórka winna okazywać dla spraw tych takie zrozumienie ,jakie okazał dla nich nasz palament podziemny.

Odrzucając w każdej postaci ucisk i przemoc,masy chłopskie w Polsce, pragnące same stanowić o swoich losach,zdecydowanie występują przeciwko obcym próbom mieszania się w nasze sprawy,zdając sobie dokładnie sprawę,że

obca "pomoc" równa się nowemu uciskowi i nowemu gwałtowi,tak samo nam niemiłemu,jak ten,jakiego doznawaliśmy od swoich. Nasze prawy my sami chcemy rozstrzygać. Kończy się wojna,na której sztandarach wypisana jest walka z wszelką przemocą i niewolą. Nie pragniemy być niewolnikami obcego państwa,brunatnego czy czerwonego,nie będziemy już na pewno niewolnikami swoich własnych współobywateli w Polsce,choćby najbardziej dotychczas uprzywilejowanych. Przyszła Polska niepodległa będzie państwem,w którym masy ludowe będą miały głos decydujący. Nie przeszkodzą nam w naszych dążeniach ani obce zakusy ujarzmienia nas i zapądzania do kołchozów,ani próby przeciwdziałania przebudowie Polski,jakie niewątpliwie będą jeszcze podejmowali miejscowi obrońcy dotychczasowego porządku.

Naród Polski walczy o Polskę Ludową i Naród Polski ją wywalczy.Jest to nasz główny cel wojny.

x
x x

"Wierzę,że w czasie wojny,szczególnie w końcowej jej fazie,rzeczą najwyższej wagi dla narodów sprzymierzonych jest kwestia zachowania tajemnicy działań i planów wojennych. Nie wydaje mi się jednak,by wszystkie zagadnienia przyszłości wymagały ochrony i otaczania ich specjalną tajemnicą i by ujawnienie ich zagrażało jedności sprzymierzonych. Przyjmując,że tak Niemcy jak i Japonia zostaną w końcu pobite,przy czystości intencji wszystkich sprzymierzonych,nic nie stoi na przeszkodzie do przystąpienia do szerszej publicznej dyskusji na tematy przyszłości,gdyż ideały i zasady demokracji wymagają raczej urabiania opinii publicznej celem ugruntowania przekonania o słuszności zasady trwałego pokoju.Wszelkie próby eliminowania z dyskusji publicznych zagadnień przyszłego trwałego pokoju,mogłyby tylko sprawie zaszkodzić.Aby światowa organizacja bezpieczeństwa mogła dobrze funkcjonować, Europa musi być zjednoczona. Wierzę,że narody Europy dojrzały do współpracy w ramach ściślejszej organizacji europejskiej. Wierzę,że ze wspólnych tragicznych doświadczeń,jakich przykładu nie znają dzieje,narodziło się poczucie wspólnoty Europy.Europa jest już wspólnotą duchową.Musi się stać po tej wojnie wspólnotą gospodarczą i polityczną,współpracując z brytyjską wspólnotą interesów,Stanami Zjednoczonymi i Rosją Sowiecką".

Premier St.Mikołajczyk w rocznicę Konstytucji 3 Maja.

Program przyszłych reform w Polsce w ujęciu Deklaracji Ideowo-Programowej Ruchu Ludowego.

Ustrój społeczno-polityczny.

1. Ruch Ludowy zajmuje stanowisko,że najistotniejsze przeobrażenia ustroju społeczno-politycznego muszą być wynikiem gruntownej demokratyzacji całego życia w przyszłej Polsce. Najważniejszym wykładnikiem tej demokratyzacji będzie zdobycie przez chłopów należytego udziału w zarządzaniu,gospodarowaniu i budowaniu Państwa Polskiego.To dzisiaj nie jest już wyrazem klasowej polityki chłopskiej,lecz fundamentalną zasadą polityki narodowej oraz racją stanu bytu państwowego.

2. Przyszłej Polsce,która będzie demokratyczną republiką,musi przyświecać zasada,że najważniejszą rzeczą jest człowiek i jego duchowe,moralne i materialne życie.

Państwo jest po to,aby służyć pomyślnemu rozwojowi życia ludzkiego, aby niwelować konflikty,jakie ustawicznie narastają zarówno wewnątrz kraju, jak i wstosunkach międzynarodowych.

3. Ustrój Polski społeczno-demokratyczny ma odpowiadać następującemu postulatowi: winien zapewnić każdemu obywatelowi wolność i sprawiedliwy udział w dochodzie społecznym, a państwu sprężystą władzę i siłę w stosunkach międzynarodowych.

Wolność człowieka i silna władza państwowa to najpoważniejsze zagadnienia ustrojowe.

4. Postulat wolności reprezentuje w państwie władza ustawodawcza, a postulat władzy głowa państwa i rząd, czyli władza wykonawcza.

Ruch Ludowy dąży do uzyskania równowagi i harmonijnej współpracy pomiędzy tymi najważniejszymi organami państwa. Da się to osiągnąć wtedy, gdy obydwa będą konstytucyjnie równorzędne i kiedy obydwa będą pozostawały pod wzajemną kontrolą.

5. Równorzędność uzyskamy przez jednakowy sposób powoływania zarówno Sejmu i prezydenta w drodze pow. głosowania całego narodu.

6. Kontrola polegać będzie na przyznaniu każdemu z tych czynników pewnych uprawnień konstytucyjnych w stosunku do drugiego.

Sejm będzie miał prawo stale kontrolować działalność rządu, którego linia polityki i pracy musi być zgodna z opinią większości sejmu. Każdy rząd, który popadłby w konflikt z większością sejmu, na jego żądanie musi ustąpić.

Prezydent jako zwierzchnik władzy wykonawczej będzie również wywierał wpływ na stanowisko sejmu. Jeżeli sejm nie będzie zdolny do wyłonienia z siebie większości, umożliwiającej powstanie rządu, jeżeli będzie ingerował w funkcje rządzenia, - zostanie przez prezydenta rozwiązany.

Prezydentowi przyznane będzie prawo t.zw. weta ustawodawczego, czy prawo zgłoszenia poprawek do każdej ustawy, uchwalonej przez parlament.

7. Administrację w państwie sprawować będzie rząd i samorząd terytorialny oraz gospodarczy.

Szeroko rozbudowany samorząd przejąć winien cały szereg funkcyj, spełnianych dotąd przez administrację rządową."

Gorączka przyfrontowa na Podlasiu.

Walka z transportem niemieckim.

18.4. między stacją Gródek i Brzeźnicą, na linii Łuków-Lublin wysadzono w powietrze pociąg osobowy. Zniszczony został wagon pocztowy, 3 wagony wykolejone, niemiecki urzędnik pocztowy ciężko ranny.

19.4. o godz. 3 wysadzono przy pomocy miny pociąg towarowy pod Gródkiem. Zniszczony został pociąg ochronny, lokomotywa i kilka dalszych wagonów wyskoczyło z szyn.

19.4. wysadzono przy pomocy miny pociąg urlopowy w pobliżu stacji Międzyrzec.

21.4. za Parczewem w pobliżu Rudki wysadzono pociąg i zerwano tory na odcinku 200 m. Brygada ratownicza nie wróciła z miejsca katastrofy do dnia 23.4. Maszyniści wyszli cało, zginęło dużo Niemców. Komunikacja między Łukowem i Lublinem była przerwana przez kilka dni.

21.4. między Milanowem a Parczewem wykolejono przy pomocy miny pociąg z końmi. Zniszczonych zostało 11 wagonów, 1 żołnierz zabity, 3 ciężko rannych i 4 lekko. 7 koni straciło życie.

1/2.5. wysadzono pod Parczewem pociąg, co spowodowało wstrzymanie ruchu na kilka godzin.

19.4. na linii Łuków-Brześć pod Szaniawami wykolejowno pociąg towarowy przez rozkręcenie szyn. Oba tory na Brześć zostały uszkodzone.

27.4.wysadzono pociąg na stacji Okrzeja oraz zdemolowano i częściowo spalono budynek stacyjny.

1/2.5. wysadzono pociąg na linii Łuków-Dęblin tuż za st.Okrzeja.Straty znaczne.

18.4. wjechał pod Kownatkami na minę parowóz z Łukowa.

25.4.około godz.22,5 na moście rzeki Tyśmienicy między Parczewem a Gródkiem 50 ludzi napadło na wartę wojskową. 1 Niemiec,9 turkiestańczyków zostało uprowadzonych,1 Niemiec zabity,1 turkiestańczyk zbiegł.Napastnicy zabrali broń i amunicję.

22.4. o godz.10 wieczór wysadzili nieznani i zniszczyli przez spalenie hydrofornię i pompę na stacji Łuków,które służyły do zaopatrzenia w wodę parowozów.

19.4.zdemolowano urządzenia dyżurnego ruchu na stacji Gródek /linia Łuków-Lublin/.

27 i 29.4.spalono na stacji Siedlce 4 wagony załadowane słomą.

3.5. spalono w pobliżu st.Dziewule na linii Siedle-Łuków 12 wagonów załadowanych drzewem. Spalenia dokonano podczas zamkniętego sygnału.

Włodawa.

Całkowita bezradność Niemców. Powiat włodawski prawie całkowicie opanowany jest przez partyzantów sowieckich i częściowo polskich.Niemcy znajdują się tylko w Wisznicach /20 żandarmów i 70 lotników obserwacji/ i Włodawie. Zandarmeria z tych punktów wyjeżdża nie dalej niż 10 km.Administracja niemiecka prawie nie jest wykonywana. Nie ma łapanek,aresztowań, zbioru kontyngentów ani ściągania podatków. Istnieje współdziałanie grup dywersyjno-partyzanckich,a więc sowieckich,peperowskich,Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich.Współdziałanie to jest uzgodnione. Bandytyzm na terenach opanowanych przez partyzantów nie jest widoczny,ustał. Obecnie ustala się zasady w sposobie rekwizycyj i zachowania się partyzantów.Zaprowadza się również administrację partyzancką. Zachowanie sie partyzantów na tym terenie jest poprawne.Ludność nie wyraża niezadowolenia.Partyzanci budują bunkry i całe linie obronne. Liczba partyzantów obliczana jest na od 1500 do 2000 osób. W tej liczbie mieści się grupa AK i grupa BCh.Grupy sowieckie,które tu występują,są doskonale uzbrojone.

Bombardowanie i palenie wsi. Tam,gdzie żandarmi mają możność,palą wsie położone pod lasami. W rejonie Wisznic zbombardowana została przez Niemców wieś Dębica. Naprzeciw Sławatycz po drugiej stronie Bugu również została zbombardowana wieś.

Biała Podlaska.

Bombardowania sowieckie. 30.4./1.5. bombardowało lotnictwo sowieckie Brześć,Terespol i Małaszewicze. Brześć obrzucono bombami burzącymi i zapalającymi,w Małaszewicach zrzucono 5 bomb na puste pole startowe lotniska, w Terespolu powstały pożary. Powstały również pożary w Brześciu. Bombardowanie trwało około 2 godzin.

Okopy wokoło Białej. Dookoła Białej kopane są okopy.Jest to linia okopów ziemnych,umocniona okrąglakami. Do kopania brana jest ludność z miasta i okolicznych wsi. Linia posiada przygotowane stanowiska dla karabinów maszynowych.

Na lotnisku w Białej. W Białej na lotnisku prowadzone są prace ziemne o nieustalonym charakterze i wznoszone hangary.Dziennie startuje tu około 200 do 300 nurkowców. W powracających eskadrach straty nie są wielkie. Istnieje wersja,że lotnisko jest podminowane.

Artyleria przeciwlotnicza. W różnych miejscowościach powiatu rozstawiono artylerię przeciwlotniczą. We wsi Ogrodnik,5 km.od Białej,500 m.od toru kolejowego ustawiono 6 armat.Także we wsi Dubów znajdują się zenitówki.

Uwolnienie więźniów w Łomazach. 28.4.uwolnili leśni więźniów z więzienia w Łomazach. Zniszczono również urzędy gminne oraz urządzenia mleczarni. Wywiązała się strzelanina z policją granatową. 1 policjant ranny.

Niszczenie słupów telefonicznych. 22.4. nieznana bojówka zniszczyła pod Dubnem i Dubicą kilkadziesiąt słupów telefonicznych. Żadnych represyj nie było,zagrożono tylko,że wsie przy których zniszczono słupy będą za to odpowiadać.

Wiadomości z terenów odbitych przez Niemców. Osada Małoryta,40 km. za Bugiem na linii Brześć-Kowel została odbita przez wojska niemieckie. Bolszewicy w czasie swego pobytu w osadzie poszukiwali tylko policjantów granatowych,pozostających w służbie niemieckiej. Przedwojennych policjantów i innych pracowników obecnych pozostawiono w spokoju. Podobnie działo się w innych miejscowościach opuszczonych przez bolszewików.

Usuwanie zdemoralizowanych elemntów z AK. Komórka sądząca przy AK. wydała wyrok śmierci na bandycką grupę dawnej bojówki AK,pozostającej pod dowództwem "Miny".

Aresztowania w gm.Piszczac i Tuczna. 11.4.aresztowano szereg osób w gm.Piszczac i Tuczna. Była to represja za udane uwolnienie więźnia politycznego,pochodzącego z terenu gm. Piszczac. 15.4.aresztowano kolejarza.Spalono równieżdom w którym mieszkał aresztowany.

Wykazy komunistów i Volksdeutschów. Czynniki podziemne komletują wykazy komunistów i Volksdeutschów.

Łuków.

Dygnitarze niemieccy wyjechali. Landrat łukowski i Kreishauptmann radzyński,którzy już raz ewakuowali się i wrócili,wyjechali ostatecznie 25.4. Akta Kreishauptmannschaftu radzyńskiegoprzewiezione zostały do Łukowa i spalone. 25/6. 4. zarządzono wśród Niemców ostre pogotowie. Wszyscy urzędnicy mieli spać w ubraniach z podręczną walizką i bronią. Wielu tą noc spądziło w kwaterach kolegów przy stacji kolejowej. Wśród Niemcówistnieje widocznie zaniepokojenie spowodowane rozwojem wypadków w powiecie włodawskim.

Dalsza likwidacja firm. Sklepy i przedsiębiorstwa przydziałowo-rozdzielcze wywożą pozostałe ilości towarów i likwidują się.

Bydło i konie ma być usunięte za Wisłę. Ewakuacja inwentarza Liegenschaftów w łukowskim trwa. Podobnie dzieje się w innych powiatach Podlasia. Bydło i konie po dworach prywatnych również przygotowują do pędzenia za Wisłę.

"Społem" też ma być ewakuowane. Powiatowy oddział "Społem" dostał tajny nakaz przygotowania się do ewakuacji. Termin wyruszenia transportów jeszcze nie ustalony.

Ewakuacja tartaku. Tartak łukowski ewakuował już część swoich maszyn i składów. Robotnicy zatrudnieni przy załadowaniu maszyn otrzymują cenę rynkową i bieżącą dniówkę. Wynosi to 1200 zł.za załadowanie 1 wagonu.

Ewakuowani z Brześcia. W Łukowie zatrzymało się dużo rodzin ewakuowanych z Brześcia.

Rekwizycja kilku fur broni przez leśnych. 24.4.leśni wyładowali na stacji Łuków kilka fur broni i amunicji,poczem udali się ze zdobyczą w nieznanym kierunku.

Zwożenie amunicji. Do nieukończonego jeszcze składu amunicji w lesie blisko wsi Krynka zwożone są już skrzynie z amunicją.Amunicję wyładowują Ukraińcy.Przy składzie czynnych jest około 300 Niemców i Ukraińców.

Zakłady reperacyjne pod Łukowem. Na Łapiguzie pod Łukowem i w Łukowie powstały zakłady reperecyjne dla kolumn zmotoryzowanych. Na Łapiguzie znajdują się one w b.garnizonie,a w Łukowie w bożnicy.

Dalsze desanty sowieckie. Istieją wersje,że w lasach koło Wojcieszkowa,Radoryża i w innych punktach powiatu łukowskiego i radzyńskiego liczba desanciarzy i partyzantów sowieckich stale wzrasta. Mówi się,że mają oni także kawalerię,artylerię i broń pancerną.

Oddział sowcicki "działa". Sowiecki dowódca,Serafin,obrał ze swymi ludźmi wieś Adamów. Ludzie jego,jak donoszą,zdobyli już 20 pięknych koni i siodeł i działają po okolicy,budząc postrach.

Aresztowania wśród kolejarzy. 20.4.aresztowano na stacji kolejowej Łuków kolejarzy przetokowych,którzy pełnili służbę podczas zabrania przez partyzantów broni. Prowadzone są dalsze aresztowania,których dokonuje policj kryminalna i kilku gestapowców. W związku ze szniszczeniem na stacji Łuków hidroforni,aresztowano kilku kolejarzy,których jednak zwolniono.

Łapanki i rekwizycje. Mimo "gorącej atmosfery" dokonują Niemcy po wsiach rekwizycyj bydła,świń,drobiu i łapią ludzi do pracy w Rzeszy i nad Bugiem.

Pachołek niemiecki.obdarzony portretem Hitlera. Znany sługus niemiecki,Polody,dostał od landrata Fissla portret Hitlera.Niósł go on ostentacyjnie przez miasto do domu,ku uciesze gawiedzi.

Plotki polityczne. Kursują w Łukowie plotki,że radio sowieckie ogłasza iż świat spotka się ze zdradą jakiej jeszcze nie było. Ma to być porozumienie Anglii z Niemcami przeciwko Sowietom.Niektórzy utrzymują,że to propaganda niemiecka.

Siedlce.

Nocny napad na wieś,zakończony uprowadzeniem ludzi i inwentarza. W tych dniach przybyli do wsi Brupia,gm.Skórzec,ludzie umundurowani w niemieckie mundury i zabrali znaczną ilość ludzi i inwentarza. Zandarmi utrzymują,że to nie byli Niemcy. Akcji dokonano w nocy.

Rozstrzelanie dwóch mężczyzn pod Siedlcami. 29.4. na szosie Siedlce-Sokołów w odległości 5 km.od Siedlec roztrzelano dwu mężczyzn o nieznanych nazwiskach.

Transporty wojska na wschód. Od 28.4.idą na wschód nowe transporty żołnierzy.

Dezerterzy niemieccy. 2.5.aresztowano 15 dezerterów niemieckich,którzy byli ukryci w wagonach z drzewem. Poprzednich dni,również w wagonach z drzewem,byli także dezerterzy niemieccy.Aresztowania dokonano na stacji Siedlce.

Ludność Podlasia czeka na miejscu na dalsze wypadki. Napięcie nerwowe, jakie panowało jeszcze około połowy kwietnia ustąpiło miejsca znacznemu uspokojeniu,które jest widoczne nie tylko w powiecie siedleckim,ale i na całym Podlasiu.Istnieje jeszcze wprawdzie obawa przed samymi działaniami wojennymi,ale zarządzenia Władz Krajowych o trwaniu na miejscach i o pociągnięciach wojskowych,wpłynęła na utwalenie się przekonania i o słuszności ni ewakuowania się. Każdy czuje,że będzie do czegoś potrzebny i czeka.

Ewakuowani w Siedlcach. W Siedlcach osiadło wiele rodzin ewakuowanych z Brześcia.Mieszkania przydzielał magistrat przy rodzinach,posiadających więcej niż dwa pokoje.Jednak cena za przydzielane mieszkania,będąc wynikiem dwustronnej umowy,była często wygórowana.

Co raz większy napływ uchodźców do Małopolski.

Rzeszów.

Wywożenie ludzi do Rzeszy. Od miesiąca lutego zaczęły się masowe łapanki na roboty do Niemiec,które trwają bez przerwy i mają trwać jeszcze przez maj. Każda gmina zbiorowa ma wysłać do Niemiec po 100 osób.Listy wyznaczonych na roboty trzyma się w ścisłej tajemnicy.Policja,gdy nie znajdzie w domu wyznaczonego na roboty,zabiera kogoś innego z członkówrodziny, jako zakładnika. Ale sposoby te nie wiele pomagają,bo wszyscy wiedzą,kto jest wyznaczony i policja zastaje zwykle dom pusty.

Masowe rewizje osobiste. Ostatnio dokonują Niemcy masowych rewizyj osobistych mieszkańców,przechodniów,aut i furmanek w miastach i miasteczkach.Cel na razie nieznany.

Żadna propaganda nie zda się Niemcom na nic. W ramach akcji propagandowej okupanta urządzono w powiecie przez Kreihauptmana wiece w Tyczynie, Czudcu,Kolbuszowej i Sokołowie,na których obowiązkowo musiało się stawić nauczycielstwo,księża,urzędnicy,wójtowie,sołtysi,agronomowie,policja niemiecka i granatowa oraz "poważniejsi" gospodarze wszystkich gromad danego rejonu. Przemówienia nosiły charakter antykomunistyczny.Ponadto Niemcy otworzyli wystawę antyżydowską w Rzeszowie,odbywają konferencje z właścicielami ziemskimi,wiece propagandowe dla różnych warstw społecznych itp. Całą akcja propagandowa jest prowadzona niezgrabnie,do niczego oczywiście nie doprowadzi.

Projekty umieszczenia Niemców w oddzielnej dzielnicy. Niemcy projektują ściągnięcie z całego powiatu Reichs- i Volksdeutschów i ulokowanie ich razem w osobnej dzielnicy. Napotyka to zarządzenie na opór Volksdeutschów, szczególnie tych,którzy się dotychczas ze swą przynależnością ukrywali. Ułatwi nam to znakomicie sporządzenie list Volksdeutschów.

Uciekinierzy ukraińscy z polskimi kennkartami.W powiecie coraz większy napływ uciekinierów ze wschodu,przeważnie Ukraińców,obywateli rosyjskich z okolic Kijowa,Charkowa,a także i sporo Polaków. Bogatsi Ukraińcy,którzy pierwsi przybyli wraz z umeblowaniem i zapasami,mieli polskie kennkarty.

Wymuszanie deklaracyj na policjantach. Policjanci granatowi wszystkich posterunków w powiecie podpisali deklaracje,w których przyjmują do wiadomości,że na wypadek ich dezercji,rodziny zostaną umiszczone w obozach odosobnienia. Należy dodać,że w dystrykcie krakowskim już było kilka wypadków dezercji policjantów granatowych,co niewątpliwie skłoniło władze niemieckie do stosowania kroków zapobiegawczych w postaci powyższych deklaracyj.

Wywiezienie robotników z P.Z.L.-u. 10.III. wywieziono z tutejszych zakładów lotniczych P.Z.L-u 80 robotników,prawdopodobnie na Zaolzie.Wywiezionych wzięto wprost z pracy,bez uprzedniego zawiadomienia.

Jeszcze jedna kontrola. Wprowadzono system t.zw.Hauskart.Są to spisy osób,zamieszkujących dom,a kopie są na posterunkach żandarmerii i w urzędzie pracy. Policja przy okazji każdego wyjazdu na wieś kontroluje czy spis mieszkańców zgadza się ze stanem faktycznym osób,zamieszkujących dany dom.

Katakumby na terenie ghetta. Przed kilku tygodniami przypadkowo odkryto w Rzeszowie "katakumby" w piwnicach,rozwalonych domów,na terenie ghetta,połączonych kanałami. Zdekonspirowała je Żydówka,wychodząc do miasta po zakupy. Część Żydów wystrzelano,resztę ukrywających się w głębi katakumb wytruto gazami.

Strzelają do ludzi jak do zwierząt. 9.III.konwojent pociągu towarowego zastrzelił przechodzącego obok toru kolejowego w Dobrzechowie urzędnika okręgowej mleczarni w Strzyżowie,Władysława Szetelę.

Przeworsk.

Rodziny polskie ze wschodu. Na teren powiatu napłynęły rodziny polskie ze wschodu,które znalazły bardzo przychylne przyjęcie i opiekę. Dalsza akcja pomocy dla nich jest w toku. Największe ich skupienie jest w zachodniej części obwodu.

Nieudana łapanka w Gniewczynie. 18.III.o 5 rano,wojsko kwaterujące w Gniewczynie w porozumieniu z żandarmerią niemiecką,urządziło łapankę za wykazanymi na liście Gestapo. Polowanie nie udało się,bo oskarżeni nie nocują w domu i pilnują się. Aresztowano tylko 2 osoby u których świeciło się w nocy światło.

Zastrzelenie całej rodziny za udzielenie chwilowej gościny Żydom. W Markowej koło Przeworska przebywało chwilowo u Józefa Ulmy 8 Żydów. Ktoś doniósł o tym i 24.III. żandarmeria niemiecka przyjechała na 3 furmankach,otoczyła dom i weszła do środka. Na strychu znaleziono Żydów,których na miejscu rozstrzelano. Następnie żandarmi rozstrzelali całą rodzinę Ulmów,składającą się również z 8 osób. Najpierw rozstrzelano 6-ro dzieci w wieku od 1 do 8 lat,następnie matkę w ciąży,a na końcu ojca.Był to człowiek biedny,szczery demokrata. Żydzi na kilka dni przybyli do niego.

Księża ukraińscy wzywają do mordowania Polaków. W Mirocinie jest prowadzona ożywiona działalność ukraińska. Ukraińcy czytają tu swoją prasę podziemną,urządzają ćwiczenia wojskowe,różne uroczystości narodowe i tajne zebrania. Duszą tego ośrodka jest ks.Kamiński z Mirocina.Na zebraniach padają zawsze słowa podburzające przeciwko Polakom,wzywające nawet do mordowania Polaków.

Oddział bojowy uniemożliwił Niemcom rabunek bydła. 11.III.w czasie przeglądu bydła w Dębowie koło Przeworska o godz.11 m.30 przybyło 5 osobników,uzbrojonych w krótką broń palną,rozbroili policję niemiecką i granatową i ciężko ranili przewodniczącego komisji Mikosza,zabrali wszystkie spisy bydła,znajdujące się przy komisji i odeszli w nieznanym kierunku. W czasie tego wypadku ludność zabrała bydło do domu,zaś młodzi mężczyźni zbiegli z domów,obawiając się represyj. Mikosz zmarł w szpitalu w Jarosławiu Cała akcja trwała 45 minut i była wykonana sprawnie. Dochodzenia prowadzi Kripo.Represyj dotychczas nie było. Mikosz był typem służalczym,gorliwym wykonawcą poleceń okupanta i śmierć spotkała go zasłużenie. Był nielitościwy przy klasyfikacji bydła,nawet były wypadki bicia ludzi.

Napad na obóz junaków ukraińskich. 13.III. o godz.19-ej partyzanci w liczbie 40 osób otoczyła baraki junaków ukraińskich w Przeworsku i po rozbrojeniu warty zabrali z wartowni około 16 karabinów,1000 naboi,koce, ubrania,cukier,marmeladę i oddalili się w niewiadomym kierunku.Policja czyniła poszukiwania i dochodzenia,ale bez rezultatu. W związku z tym wypadkiem został aresztowany zastępca inspektora obozu,że nie dopilnował warty i nie powiadomił w porę żandarmerii. Są przypuszczenia,że napadu dokonali ukraińcy.

Skonfiskowanie broni firmie,prowadzącej budowę kolei. 12.marca oddział specjalny dokonał napadu na firmę Spieller,gdzie zabrano broń.Firma ta przybyła ze wschodu i zajęta jest przy budowie kolei Przeworsk-Rozwadów.

Wizyta leśnych w majątku,zarządzanym przez Ukraińców. 26.III.o godz. 21-ej przybyła doStudziana grupa 7 mężczyzn uzbrojonych,którzy zabrali pasy do młocarni i maszynę do pisania. Grupa specjalnie pytała się o zarządcę Ukraińca,który w krytycznym czasie był w Jarosławiu.

Domy Volkseutschów już nie są bezpieczne. 21.III. wieczorem weszło do mieszkania Volksdeutscha Skalisza w Przeworsku 2 mężczyzn w mundurach żołnierzy niemieckich, gdy właściciela w mieszkaniu nie było. Zabrano broń, mundur, radio i dokumenty. Byli to przebrani członkowie organizacji.

Zastrzelenie cyganów za nieregularne przychodzenie do roboty. 30.III. żandarmeria niemiecka zastrzeliła 2 cyganów za nieregularne uczęszczanie do roboty przy budowie kolei Przeworsk-Rozwadów.

Mielec.

Rewizje i aresztowania w Mielcu. Od 26 do 28 marca Gestapo z Rzeszowa przeprowadzało nocami rewizje po Mielcu, rzekomo za rzeczami wojskowego pochodzenia, przy czym aresztowano 19 osób, z czego wypuszczono na razie 8. Gestapowcy chcą zgnębić ludność i dlatego przeprowadzają aresztowania. Robili wyciągi z kartotek w magistracie, a później na tej podstawie miały miejsce aresztowania.

Koło 400 osób złapano na roboty do Rzeszy. W czasie od 17.I. do 15.III na terenie powiatu złapano na roboty 379 osób, a do 15.IV. wyznaczono kontyngent 450 osób. Łapią już nie tylko urzędnicy Arbeitsamtu, ale wszystkie posterunki granatowych w swoich rejonach; w gminie Borowa użyto nawet wojska. Granatowi przeprowadzają łapanki bardzo gorliwie.

Akcja przeciwko rozpijaniu wsi trwa. 20 marca oddział specjalny przeprowadził rewizję za naczyniami do produkowania samogonu w gm. Radomyśl Wki i Przecław. Ponieważ przed paru tygodniami odbyło się w tych gminach niszczenie parników, przeto nie natrafiono nigdzie na naczynia. Nie znaczy to, aby w tych gminach produkcja samogonu już nie istniała. Po drodze oddz. specjalny wstępował do panien, aby niektórym przylepić po 8 trzcin, a innym ostrzyc włosy i ogolić głowy za uprawianie "flirtu" z Niemcami.

Wyrok na łotrach. 25 marca został zastrzelony w Padwi kom.S.D. Jang i kom.pol.granat.Karbowski. Nie będą już łapać na roboty do Rzeszy, ani śledzić za robotą podziemną. Wyrok wykonał podobno PZP.

Estończycy zazdroszczą sławy Ukraińcom. W Pustkowiu dotychczas wartę pełnili Ukraińcy, obecnie zostali wysłani na front, a na ich miejsce przyszli Estończycy, którzy okazują się jeszcze gorliwszymi przy pełnieniu służby.

Wadowice.

113 osób na liście zakładników, 34 zastrzelono. W związku z wypadkami w Jarosławiu ogłoszono 8.IV. w Krakowie listę zakładników 113 ludzi, z czego 34 już rozstrzelano. Wśród zakładników jest 38 ludzi z pow. wadowickiego spomiędzy AK i BCh. Ludzie ci zostali aresztowani 2 tygodnie temu rzekomo za współprycę z dywersantami, gdy tym-czasem zostali oni okradzeni przez napad rabunkowy, a nie donieśli o tym fakcie policji z obawy przed śledztwem

Aresztowania, mordy, podpalania domów, nie ustają. 4.IV. oddział Gestapo z pow. myślenickiego pojechał do wadowickiego na Maków, gdzie aresztowano 64 osoby. Na Czarnówce pod Makowem spalono 3 domy wraz z rodzinami. 4.IV. zastrzelili ci sami gestapowcy w Budzowie gm. Żebrzyce ojca i syna Budrygów, obydwu za rzekome należenie do LSB. 5.IV. w Stryszowie aresztowano 2 osoby, pod zarzutem przynależności do BCh i 1 osobę za rzekome należenie do LSB. 4.IV. w Ligocie i Wysokiej aresztowano 3 chłopów za rzekome sympatie do PPR, a 8.IV. w Wysokiej 8 osób za rzekomą przynależność do AK. 1 zastrzelono na miejscu. 9.IV. aresztowano w Bachorowicach gm. Brzeźnica 3 osoby pod zarzutem przynależności do BCh. a 10.IV. zastrzelono w Ligocie 1 za rzekome należenie do AK.

Sanok.

Zastrzelenie 10 Polaków w Falejówce. 22.III.zostało zastrzelonych 10 Polaków w Falejówce gm.Sanok.Aresztowano ich z początkiem stycznia,a przywieziono z więzienia w Tarnowie.Zostali zastrzeleni za to,że w dn.15.III. został dokonany napad na dom konfidenta Gestapo Wojdasa,sołtysa w Falejówce. Egzekucji dokonałażandarmeria i Sonderdienst.Podczas egzekucji stała spędzona cała ludność z Falejówki,której ogłoszono,że w razie powtórzenia napadu,zostanie rozstrzelanych dalszych 10 Polaków.

Wzrasta liczba uciekinierów. Na teren nasz przybywa ze wschodu coraz to więcej ewakuowanych.Są między nimi Volksdeutsche,Ukraińcy,a w mniejszej liczbie Polacy. Ukraińców w Sanoku nie mają już gdzie pomieścić,więc przygotowują dla nich mieszkania w cerkwi. W Zasławiu za Sanokiem w budynkach ghetta znajduje się ok.5 tys.Ukraińców,którzy uciekają do okolicznych wiosek ruskich. Niektórzy Ukraińcy są bardzo przygnębieni i mimo iż są wśród nich kolportowane ulotki,nawołujące do niszczenia Polaków,nie reagują na to,a ulotki dają do czytania Polakom.

Urząd gubernatorski ze Lwowa w Sanoku. Urząd Gubernatorstwa lwowskiego urzęduje w Sanoku,gdzie zajął na ten cel około 30 pokoi. Dyreklcja kopalń nafty w Borysławiu od 23.III. ma swoją siedzibę także w Sanoku.

Krosno.

Rozstrzelanie 22 Polaków koło Jedlicza. 4.II. dwóch osobników ciężko poraniło komendanta Szupo z rafinerii w Jedliczu,wracającego z jednym żandarmem od hr.Bobrowskiego. Atakujący zabrali furmankę,ponieważ drugi żandarm w czasie strzelaniny uciekł i odjechali z miejsca wypadku. Dwudniowe poszukiwania Gestapo i Szupo nie dały rezultatu. Nie zaniedbano jednak okazji do odwetu. 6.II. na miejscu wypadku rozstrzelano 22 Polaków,przywiezionych z więzienia w Tarnowie. Wieczorem zastrzelono jednego z miejscowych,przejeżdżającego sankami.

"Przez Walkę do Zwycięstwa" przeciwko pomysłowi wyludnienia wsi na korzyść miast.

Organ oficjalny S.L."Przez Walkę do Zwycięstwa" /30.IV./ pisze w art. "Istota zagadnienia agrarnego w Polsce".

"Skarbem największym Polski,decydującym o żywotności narodu i o zwycięstwie nad wrogiem jest Polak,syn ziemi polskiej z tą ziemią jak najsilniej związany,całym jestestwem w nią wrosły,szczęśliwy w pracy dla niej,zatrudniającej wszystkie jego uzdolnienia i możliwości i gotowy do najbardziej zaciętej walki o swą Ojczyznę. Skarbu tego nigdy nie może być nadmiar.Dlatego też nie wolno mówić o przeludnieniu,jako o przyczynie nędzy,której głównym powodem jest zły,niesprawiedliwy podział środków produkcji i dochodu,a nie tragiczna kategoria "ludzi zbędnych".

Tezą podstawową polityki polskiej musi być utrzymanie dużej gęstości zaludnienia wsi polskiej,a tam gdzie ta gęstość jest niedostateczna,do jej powiększenia.Myśl o celowym wyludnieniu wsi na korzyść miast musi być usunięta całkowicie z dziedziny poważnej dyskusji politycznej.Albowiem nieprawdziwe jest twierdzenie,jakoby walczyć z nędzą materialną chłopa można było jedynie w drodze wyludnienia wsi. Osiągnięcie dobrobytu materialnego jest zupełnie możliwe i przy utrzymaniu największego zagęszczenia ludnościowego.

Pełne zatrudnienie całej ludności wiejskiej pracą gospodarczo opłacalną - oto istota zagadnienia rolniczego w Polsce. Od trafnego i szybkiego rozwiązania tego problemu zależy los Państwa Polskiego i przyszłość Narodu".

Oczami terenu.

Głosy ludowej prasy regionalnej.

W i e ś c i /19.3/ w art. "Jasno i otwarcie" piszą na temat realizacji reform,przewidzianych w programie ruchu ludowego:

"Będzie to sprawa najpilniejsza po wypędzeniu okupanta.Niech nikt nam nie zarzuca,że teraz,gdy jeszcze wróg siedzi w kraju,my na porządku dziennym stawiamy sprawę reform gospodarczych.Nie potrzebujemy się usprawiedliwiać,gdyż nasz wkład w walce z okupantem o oswobodzenie Polski jest bezsporny,najwyższy i najofiarniejszy. Ale po wywalczeniu wolności,pragniemy również Polskę jak najlepiej i jak najsprawiedliwiej urządzić.To jest nasz obowiązek.

Nasze reformy mają na celu zabezpieczenie interesów gospodarczych najszerszych warstw społeczeństwa. Na wprowadzeniu w czyn naszych projektów utracić może jedynie kilkanaście tysięcy miejskich kapitalistów i kilkanaście tysięcy obszarników.To oni,przeciwnicy reform społecznych w swym samolubstwie chcą,by wszystko zostało po dawnemu i by od ich małej,uprzywilejowanej grupy był zależny los reszty społeczeństwa.Skończyły się bezpowrotnie te rzeczy,gdy wmawiano w nas,że w interesie Polski leży przepych i bogactwo nielicznych,że na zmianę swego losu,na poprawę swej doli i wzięcie pełnej odpowiedzialności za losy państwa szerokie masy muszą czekać 50 czy 100 lat.My te konieczne zmiany,które uważamy za słuszne i potrzebne,wprowadzimy w życie zaraz,jak tylko żołdak niemiecki zniknie z naszej ziemi. Jesteśmy świadomi tego,że tak jak my,myśli i reszta polskiego świata pracy".

Matactwa komunistycznej propagandy.

W komunistycznym "G ł o s i e W a r s z a w y" z dn.4 kwietnia ukazała się następująca notatka,charakteryzująca metody stosowane przez agentów moskiewskich w walce z Rządem Polskim w Londynie:

"Sfery emigracyjne w Londynie rozpuszczają po całym świecie pogłoski, jakoby rząd emigracyjny wydał podległym sobie oddziałom wojskowym w kraju rozkaz współdziałania z armią sowiecką. Opinia światowa przychylnie odnosi się do tych pogłosek,chwaląc londyńskich polityków.Wszystko byłoby pięknie, gdyby nie fakt,iż ROZKAZU TAKIEGO NIE WYDANO. Emigracyjna klika przy pomocy kłamstw usiłuje zdobyć sobie popularność".

"Głos Warszawy" zamieszcza taką notatkę,mimo iż Polska Agencja Telegraficzna w Londynie oficjalnie ogłosiła,że oddziały Armii Krajowej w Polsce otrzymały od Rządu Polskiego i Naczelnego Dowództwa polecenie nawiązania łączności z sowieckimi oddziałami wojskowymi,które przekroczyły granice Polski,w celu wspólnej walki z wrogiem niemieckim.W myśl tej instrukcji,komendant Armii Krajowej na Okręg Wołyński,nawiązał kontakt z dowództwem sowieckim w rej.Łucka. Oddziały polskie w wielu miejscowościach weszły dc współpracy bojowej z wojskami sowieckimi. Polska akcja zbrojna na tyłach wojsk niemieckich nabrała szczególnego natężenia na Wileńszczyźnie i Wołyniu.

Należy podkreślić,że organ propagandy komunistycznej nie waha się nazywać oświadczenia Rządu Polskiego w Londynie "kłamastwami" mimo,iż sam kilka numerów przedtem podał,że radio Moskwa w dn.19 marca potwierdziło fakt nawiązania na rozkaz Rządu Polskiego w Londynie kontaktu między komendantem Armii Krajowej na Okręg Wołyński,a dowództwem sowieckim w rejonie Łucka.

Komu więc chce mydlić oczy komunistyczny "Głos Warszawy"? Moskwie przypuszczalnie-nie,bo Moskwa dobrze wie,że rozkaz współdziałania Armii Krajowej z wojskami sowieckimi został wydany przez Rząd Polski w Londynie. Nam - nie, bo my też wiemy. Więc chyba tylko swym pożałowania godnym czytelnikom. Ci może naprawdę nie wiedzą. Czytając matactwa "Głosu Warszawy", będą jednak wiedzieli jeszcze mniej,niż wiedzą.

Wiadomości z ostatniej chwili.

Niemcy bombardując z samolotów wsie, likwidują samoobronę Polaków w Małopolsce Wschodniej.

Masowość mordów ludności polskiej przez zwyrodniałe bandy ukraińskie na całym terenie Małopolski Wschodniej, przybrała zastraszające rozmiary.

Pogrom i rzeź Polaków organizują bandy, złożone z ludności miejscowej, które działają przeważnie w nocy na terenie sąsiednich wsi, oddziały UPA, zorganizowane z band wołyńskich i miejscowego elemntu leśnego oraz policja ukraińska i oddziały SS Dywizji "Galicja".

Oddziały UPA i SS Dyw."Galicja" dokonują niszczenia całych polskich wsi. W pow.brzeżańskim Hańcza Wielka spalona, ludność częściowo wymordowana, częściowo przesiedliła się na zachód. W pow.przemyślańskim wieś Tuczna spalona i około 100 Polaków zabitych. Wieś Hanaczów przyżyła ciężkie 3 ataki ukraińskie, Napad miejscowa samoobrona odparła, dopiero oddziały niemieckie dn. 5.V.-44r. wprowadzając do akcji czołgi, samoloty i artylerię, zmusiły dzielnych obrońców do opuszczenia wsi.

W pow.złoczowskim wieś Wicyń została spalona, a ludność polska zdziesiątkowana przez oddziały wojskowe SS.Dywizji i niemieckie.

Wieś Dołka pow.kałuskiego została spalona, a reszta ludności /60 osób/ wraz z miejscowym proboszczem, spalona przez Niemców na plebanii.

Na skutek masowości mordów i coraz to widoczniejszego współdziałania Niemców z bandami ukraińskimi w dziele niszczenia polskości na Kresach ludność polska przesiedla się za San lub do miast powiatowych. Dotyczy to przeważnie powiatów, położonych na wschód od Lwowa oraz powiatów woj.stanisławowskiego.

Samoobrona polska przeważnie nie dopisuje ze względu na liczbową przewagę elementu ukr.i na dobre uzbrojenie band. Władze niemieckie nie mogąc uzyskać współpracy z Polakami na odcinku antybolszewickim nie reagują wcale na szalejące mordy, ale same przyczyniają się do niszczenia tych polskich ośrodków samoobrony, których bandy ukraińskie nie mogły złamać. /Hanaczów pow.Przemyślany, Ostrów pow.Brody, Wicyń pow.Złoczów, Bukaczowce pow.Rohatyń/ W powiatach przyfrontowych oddziały niemieckie dopuszczają się rabunków na ludności miejscowej. Miasta Brody, Zborów, Buczacz, poddane były przymuswej ewakuacji. Ludności nie pozwolono zabrać z sobą swoich rzeczy i umieszczono ją w pociągach towarowych, wywożąc ich na zachód. Następnie oddziały wojskowe rabowały dobytek, zostawiony przez ludność.

W wyniku działalności band są mordy poszczególnych Polaków czy też rodzin polskich. N.p. w pow.skałackim w Mitnicy 16 osób, w Krzywem 5, w Poznańce Gniłej 4, w Serocku 2, w Okunie 2, W pow.żółkiewskim w Janowce 16, w Aleksandrówce 22, Dzibułkach kilkanaście. W pow.przemyślańskim w Jasnej 2, w Krosienku 7, w Majdanku Łop.7, W pow.brzeżańskim w Budyłowie około 20, w Taurowie 8, w Kozowej 7, W pow.Kałuskim w Wojniłowie 6, w Tomaszowcach 5, w Kołodziejowie kilka oraz cały szereg wypadków wyżej wymienionych.

Dramatyczna ewakuacja Kowla pod grozą bagnetów niemieckich i artylerii sowieckiej.

Znękana stałym atakiem sowieckim na Kowel ludność, przeważnie polska, została w dn.5.V. plakatami zawiadomiona o przymusowej ewakuacji wszystkich mieszkańców miasta. Ewakuacja miała nastąpić koleją, w 3-ch etapach: 6, 7 i 8 maja o godz.3 rano. W tym celu podzielono miasto na 3 strefy, wyznaczając dla każdej inny dzień. Rozporządzenie dalej zapowiadało, że w dn.8 maja tracą ważność wszystkie legitymacje, wydane przez władze wojskowe bądź cywilne. Osoby spotkane po 8 maja miały być traktowane zgodnie z prawem wojennym.

Do wagonow pozwolono zabrać jedynie bagaż ręczny,jako miejsce załadowania wyznaczono punkty w polu,oddalone o 1,oraz 2 km. od peryfereii miasta.
Rozporządzenie utrzymane w tonie bezwzględnym,wywołało silną depresję ludności,Szybki termin,zaskoczył,szczególnie wyznaczone na 6 maja dzielnice. Ludność,która w ciągu z górą 50-dniowych walk o miasto straciła większą część dobytku,obecnie musiała pozostawić prawię całą dotąd zachowaną resztę.
Rozpoczęła się wędrowka przez miasto tłumów,usiłujących w ręku,na wózkach dziecięcych i w tym podobny sposób ocalić,choćby najmniejszą cząstkę mienia.
Przez cały czas miasto było ostrzeliwane przez artylerię sowiecka,padali więc ranni i zabici zwłaszcza,gdy przy wyznaczonych wagonach towarowych poczęły się gromadzić większe tłumy. Sowiety skierowały tu silny ogień, by w ten sposób przeszkodzić,choćby za cenę ofiar,ewakuacji ludności.
Ustawione na zdobytych ulicach gigantofony sowieckie nadały przemówienie do ludności,wzywając ją do ukrywania się przed obstrzałem,oporu przed ewakuacją,dywersji itp. W przemówieniach do wojska wzywano Niemców do kapitulacji.
Ewakuowani nie wiedząc,jak się ratować,rzucili się w panicznej ucieczce do miasta,gdzie spotykali się z nowa falą idących ku wagonom. Opóźniający się z wyjściem z miasta byli wyłapywani przez S.S. wsród gróźb,repetowania broni i pędzeni do następnych transportów. Celem przeznaczenia był Lublin,gdzie według bardzo rozpowszechnionej opinii miało nastąpić zamknięcie za druty i oddanie do dyspozycji Arbeitsamtów. W związku z tym po przejechaniu Bugu rozpoczęła się ucieczka z wagonów. W Chełmie S.S. i urzednicy Arbeitsamtów urządzili na dworcu obławę,zagarniając część uciekających.
W Lubomlu /Wołyń/ - w drodze jednemu z transportów nakazano opuścić pociąg,rzekomo potrzebny dla wojska. Ewakuowanych widziano po 4-ch dniach , obozujących wzdłuż torów kolejowych. W Jagodzinie jednego z transportów wyłapano mężczyzn do robót,a dzieci i kobiety ulokowano w domach przystacyjnych. W Dorohusku /st.n/Bugiem/ stał przez szereg dni na stacji pociąg ewakuacyjny.
W czasie walk o Kowel Sowiety zrzucały szereg ulotek,skierowanych do wojska oraz jedna - do ludności Kowla. Ulotki do wojska były pisane w języku niemieckim,wzywając do kapitulacji i wskazując na rzekomo beznadziejną sytuację okrążonych i sukcesy "wunerbare rothe Armee".
Ulotka do ludności była pisana w jezyku rosyjskim,zatytułowana:"Do graždan goroda Kowela". Apelowała ona do "patriotyzmu sowieckiego" i wzywała do wszechstronnej dywersji na tyłach wroga. Wśród pochwalnych komunałów na cześć "zwycięskiej armii czerwonej" były takie wyrażenia jak:"pozostała część Ukrainy /Kowel/ "czerwony sztandar znów majacy się rozwinąć nad miastem", "okręg równieński" /rowienskaja obłast/ itp.

Wiadomości z Kieleckiego.

Wyroki.

Wyrokiem Sądu Specjalnego Cywilnego Okręgu Kielecko - Radomskiego zostali skazani na karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych: K l e i n H e n r y k,lat 30,zam.w Częstochowie,za działanie na szkodę Państwa i Narodu Polskiego przez pełnienie funkcyj konfidentów Gestapo i wydawanie w ręce policyjnych władz niemieckich obywateli polskich, D ą b e k W i n c e n t y,lat 45,zam.we wsi Rajchotka "Bierszyna", gm.Mierzwin,pow.Jędrzejów, D ą b e k W ł a d y s ł a w,lat 25,zam we wsi Rajchotka /brat Wincentego/ - obaj za współpracę z policją niemiecką w charakterze konfidentów i spowodowanie aresztowań Polaków-działaczy niepodległościowych, B l a s z k a J a n,lat 40,plutonowy P.P. w Wolbromiu,zam.w Żarnowcu,pow.olkuski - za służalczość wobec okupanta dla osobistych korzyści materialnych,czynny udział w egzekucji Polaków w Żarnowcu,oraz tropienie i denuncjowanie członków organizacyj niepodległościowych, S o c h a c k i F r a n c i s z e k,lat 37,funkcjonarjusz P.P.w Żarnowcu,pow.olkuski,zam. tamże-za służalczość wobec okupanta,konfiskowanie mienia ludności polskiej oraz organizowanie sieci konfidentów. Wszystkie powyższe wyroki zostały wykonane przez zastrzelenie.